

Szymon Niegowski

„Wyobrażenia a perspektywy, czyli istota uczelni w Polsce”

Jako ludzie mamy prosty cel życia – przedłużyć nasz gatunek, zapewnić potomkom jak najkorzystniejsze warunki. Z tą myślą, a także z nadzieją rozwoju technologicznego, towarzyszącego naszemu bytowaniu na Ziemi, naukowcy tacy jak: Ignacy Łukasiewicz czy Jan Szczepanik wynaleźli kolejno, m.in.: lampę naftową i kamizelkę kuloodporną. Co ich ze sobą łączyło? Obaj byli ludźmi wykształconymi, którzy umiłowali naukę.

W Polsce obowiązkowa edukacja funkcjonuje do osiemnastego roku życia. Pełnoletniość osiągamy z reguły, będąc w trzeciej lub czwartej klasie liceum ogólnokształcącego czy technikum, co oznacza, że przeciętny uczeń, bez planów na dalszą edukację, pozostanie w szkole do momentu napisania egzaminu maturalnego. Człowiek wykształcony będzie jednak nieustannie dążył do prawdy i mądrości. Taka jednostka, po zrealizowaniu obowiązkowego programu nauczania, stanie przed wyborem – kontynuować dotychczasową inicjatywę edukacyjną lub zrezygnować z niej, na rzecz samodzielnych poszukiwań i rozwoju (przy czym historia zna przypadki osób, które pomimo rezygnacji z nauki na wyższej uczelni, osiągnęły znaczący sukces dzięki swojej inteligencji jak np. Bill Gates).

W tej pracy chciałbym skupić się na tej pierwszej możliwości, a dokładniej – opisać moje przemyślenia o uczelniach w Polsce.

Celem tego eseju jest przedstawienie wartości podjęcia studiów wyższych m.in. na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Każdy człowiek specjalizuje się w swojej wymarzonej dziedzinie. Muzyk czerpie przyjemność z zamiany nut w piękną muzykę, prawnik, z uzasadniania swojej racji na sali sądowej, a profesor zwyczajny, z wykładania studentom tematu, którego treść może w przyszłości mieć wpływ na życie jego wychowanków. Taka selekcja pozwala nam skupić się na wybranej perspektywie zdobywania wiedzy. Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu oferuje różnorodne kierunki studiów – od administracji, przez sinologię, po zarządzanie środowiskiem. Uważam, że niniejsza różnorodność specjalizacji, sprzyja rozwojowi kreatywności studentów, gdyż mogą skupić się na edukacji, jednocześnie doskonaląc swe pasje.

Z pojęciem nauki przez zabawę często spotykają się dzieci, uczęszczające do przedszkola i szkoły podstawowej, jednak i w dorosłym życiu ważne jest, abyśmy nie zatracili się w tzw. „pułapce biurokracji” – nastawieniu na zyski w pracy i podczas nauki, uprzedmiotawianiu ludzi. Gdy w naszych czynach brak będzie entuzjazmu lub nawet zwykłego szacunku do prowadzonych działań, omawiany temat może wydawać się nieciekawym, a to z kolei prowadzi do wypalenia. Sytuacja odwrotna i wsparcie bliskich prowadzi jednak do skutków zgoła przeciwnych.

Właśnie to wsparcie, wedle studentek studiów I stopnia na Wydziale Zarządzania Akademii Wojsk Lądowych: Gabrieli Mazurkiewicz i Natalii Żurawskiej, których myśli zostały przedstawione w pracy „Relacje między studentami”, jest niezmiernie istotne. Okres studiów pełen jest zmian – rozwoju umiejętności i kompetencji. Jest to także czas, w którym człowiek odkrywa pełnię

swobody, pod względem materialnym, podejmowania decyzji i organizacyjnym.

Na tym etapie życia poznajemy wielu ludzi, którzy mogą nam ten wiek umilić. Studentki w swoich badaniach rozwijają ten wątek, podkreślając ważność życia towarzyskiego oraz informując, że pozytywne relacje z rówieśnikami wpływają na doskonalenie się we wszystkich aspektach życia. Warto zauważyć, że bliska nam osoba, z którą chętnie zażartujemy, przy której miło spędzimy czas, której powierzamy nasze bóle i troski, może być lekarstwem na wszelakie choroby psychiczne, swego rodzaju „świątecznym w tunelu” szarej codzienności. Wydaje mi się, że okres studiowania – to czas, kiedy najintensywniej wchodzimy w relacje społeczne i nawiązujemy nowe znajomości. To czas poznawania wielu ludzi, często o podobnych pasjach czy zainteresowaniach.

Warto nadmienić, że uczelnie wyższe umożliwiają swoim studentom udział w programach, takich jak np.: ERASMUS, który skupia się na wymianie studentów między krajami Unii Europejskiej i Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Oprócz szansy podróżowania i wszystkiego, co się z tym wiąże, takie wymiany to także sposobność poznania wspaniałych ludzi o różnorodnych zainteresowaniach, upodobaniach i ciekawym podejściu do zadanego problemu badawczego.

Środowisko akademickie UAM w Poznaniu postrzegam jako rozległe i intrygujące społeczeństwo, zjednoczone wspólnym celem – rozwojem młodego pokolenia.

Zbiorową misją kształcenia akademickiego jest pomyślnie zrealizowanie materiału, omawianego na uczelni, a także zebranie jak najwięcej informacji oraz umiejętności, które wykorzystamy w naszej przyszłej pracy. Dr Katarzyna Szczepańska w swoim wywodzie

„Wykształcenie absolwentów elementem kształtowania pozycji rynkowej uczelni” zwraca uwagę na popyt na rynku pracy i na usługi edukacyjne w kierunku wyższego poziomu wykształcenia oraz doświadczenia w wybranej profesji.

Zapotrzebowanie na wyższy poziom wykształcenia spełniają studia. Na uczelni otrzymujemy sporą dawkę wiedzy, której oczekują od nas pracodawcy. Te wymagania zapewniają jednak obopólne korzyści. W zamian za lepsze kompetencje do wykonywanych działań, otrzymujemy większe perspektywy zatrudnienia (średnio 10,7 miesiąca na znalezienie pracy, w stosunku do 13,7 miesiąca w przypadku bezrobotnych z wykształceniem gimnazjalnym i niższej [„Rynek pracy w Polsce w 2018 roku”; MRPiPS]). Szkoła wyższa pełni więc także swego rodzaju most, po którego przekroczeniu będziemy mieli zapewnioną stabilną przyszłość.

Edukacja wyższa, a raczej uczelnie, zapewniają ludziom liczne rodzaje doświadczeń, otwierają wiele dróg życiowych i możliwości rozwoju swojej osobowości. Warto jednak pamiętać, że taka forma nauki może nie być dla każdego. Należy więc zadać sobie pytania: „czego oczekuję od uczelni?” oraz “czy wybór danej szkoły wyższej spełni wszystkie moje oczekiwania?”

W gronie najbliższych mi osób - członków rodziny i znajomych są osoby, które ukończyły studia wyższe. Spora część z nich to absolwenci Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wszyscy z nich postrzegają czas studiów jako okres najintensywniejszego rozwoju intelektualnego i zawodowego. Korzystając z doświadczenia tych osób, myślę, że warto wybrać UAM!

Bibliografia:

Mazurkiewicz G.; Żurawska N.; Relacje między studentami, Rocz. 5, 2021.

Dr Szczepańska K.; Wykształcenie absolwentów elementem kształtowania pozycji rynkowej uczelni, Wyższa szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej, 2004.

Departament Rynku Pracy, Rynek pracy w Polsce w 2018 roku, Warszawa, 2019.